

Komenda Główna Straży Granicznej

<https://www.strazgraniczna.pl/pl/aktualnosci/15647,Seria-interwencji-funkcjonariuszy-Strazy-Granicznej-w-Krakowie-Balicach.html>
13.05.2026, 10:34

Seria interwencji funkcjonariuszy Straży Granicznej w Krakowie-Balicach

Dawid Siwicki
11.05.2026

Tylko w ostatni weekend, nastąpiło kilka incydentów wymagających interwencji funkcjonariuszy z Placówki Straży Granicznej w Krakowie-Balicach.

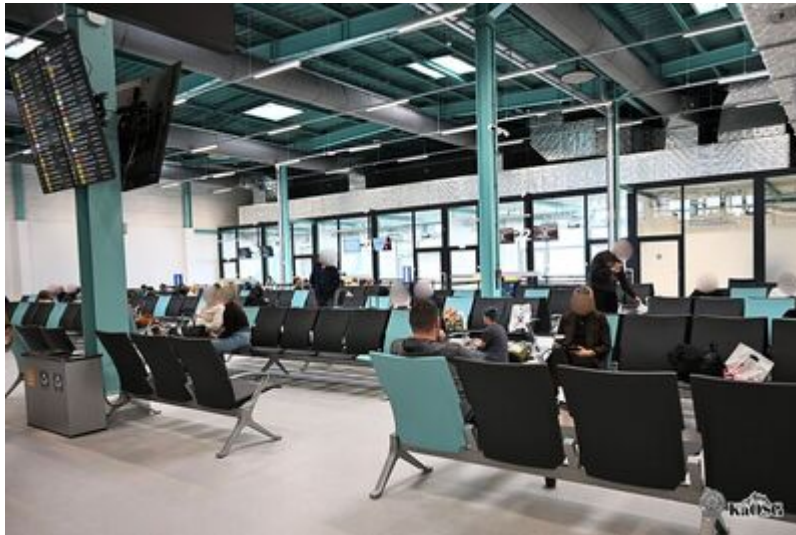
Pierwszy dotyczył obywatela Kanady, który planował lot do Maroka. Cudzoziemiec wtargnął do gate'u mimo braku zgody obsługi lotniska. O zajściu zostali poinformowani funkcjonariusze Zespołu Interwencji Specjalnych z Placówki Straży Granicznej w Krakowie-Balicach, którzy ustalili, że obcokrajowiec nie został wpuszczony na pokład samolotu do Agadiru, ponieważ nie chciał uiścić dodatkowej opłaty za bagaż. Mimo utraty statusu pasażera, udał się na płytę lotniska. Powstrzymany przez funkcjonariuszy mężczyzna tłumaczył, że nie miał zamiaru wchodzić bez zezwolenia, a jego zachowanie, za które przeprosił, wynikało z braku zrozumienia poleceń załogi. Został pouczone o obowiązku przestrzegania przepisów porządkowych. Po zakończonych czynnościach odprowadzono go na halę ogólnodostępną.

Kolejne zagrożenie, tym razem natury pirotechnicznej, wywołał obywatel Hiszpanii. Pozostawił on swój bagaż bez nadzoru w korytarzu obok parkingu wielopoziomowego. Wartownicy ze Służby Ochrony Lotniska zabezpieczyli walizkę, a na miejscu pojawili się funkcjonariusze Zespołu Interwencji Specjalnych z Placówki Straży Granicznej Kraków-Balice. W trakcie czynności wykorzystano m.in. kombinezon pirotechniczny, prześwietlarkę i robota pirotechnicznego. Na miejscu pracował również pies służbowy do wykrywania materiałów wybuchowych i broni. Pies nie oznaczył żadnego miejsca ani przedmiotu, a przeprowadzone rozpoznanie dało wynik negatywny. Walizka została sprawdzona manualnie, uznana za bezpieczną. Okazała się w środku pusta. W akcji wzięło udział 6 funkcjonariuszy. W trakcie prowadzonych działań minersko-pirotechnicznych zgłosił się właściciel bagażu, którym okazał się obywatel Hiszpanii odlatujący do Madrytu. Za swoje niefrasobliwe zachowanie został ukarany mandatem karnym. W związku z całą sytuacją nie zdążył również na lot i został odprowadzony na halę ogólnodostępną.

Miało miejsce również skandaliczne zachowanie obywatela Polski, który do kraju wrócił z Tirany. Funkcjonariusze Straży Granicznej zostali poinformowani o tym, że na hali przylotów znajduje się osoba, która załatwia potrzeby fizjologiczne w miejscu publicznym. Pasażer, w asyście funkcjonariuszy Zespołu Interwencji Specjalnych z Placówki Straży

Granicznej w Krakowie-Balicach, udał się do pomieszczeń służbowych. Za nieobyczajne zachowanie został ukarany mandatem.

Naruszenia porządku publicznego dopuścił się także obywatel Francji, na pokładzie samolotu lecącego z Bułgarii. O interwencję prosił kapitan statku. Mężczyzna miał nie wykonywać poleceń załogi, naruszać porządek na pokładzie statku i zachowywać się agresywnie wobec podróżnych. Pasażer wraz z bagażem został doprowadzony do hali przylotów. Wylegitymowano go i sprawdzono w bazach danych. Francuz został ukarany przez Straż Graniczną mandatem karnym.



Fragment infrastruktury lotniska